

Piotr Majer

Normy prawno-liturgiczne o przyjmowaniu Komunii św. na rękę

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 43/1-2, 79-93

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. PIOTR MAJER

NORMY PRAWNO-LITURGICZNE O PRZYJMOWANIU KOMUNII ŚW. NA RĘKĘ

Treść: Wstęp. 1. Powrót do starożytnej praktyki Kościoła? – 2. Dokumenty Stolicy Apostolskiej o Komunii św. udzielanej na rękę – 3. Zasadnicze treści zawarte w dokumentach – 3.1. Właściwe rozumienie nowego obrzędu – 3.2. Należyta roztropność przy wprowadzaniu nowego rytu i obowiązek stosownego przygotowania – 3.3. Konieczność zapewnienia możliwości przyjmowania Komunii św. w tradycyjny sposób – 3.4. Praktyczne uwagi odnoszące się do nowego rytu – 4. Komunia św. na rękę w dokumentach polskiego II Synodu Plenarnego. Zakończenie. Resumen.

Wstęp

Najświętsza Eucharystia, w której jest prawdziwie i rzeczywiście obecny sam Chrystus, jest najczcigodniejszym ze wszystkich sakramentów, toteż wszyscy wierni powinni odnosić się do Niej z największą czcią, pobożnością i szacunkiem. Jezusowi Chrystusowi obecnemu pod sakramentalnymi postaciami, przysługuje taki sam kult uwielbienia, czyli adoracji, jaki należy oddawać Bogu. Szczególnym wyrazem najgłębszej czci okazywanej Chrystusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie winien być sposób przyjmowania Jego Najświętszego Ciała i Krwi.

Wielowiekową tradycją Kościoła przy udzielaniu Komunii świętej jest zwyczaj składania części konsekrowanego chleba na języku przyjmujących Komunię świętą. Konferencja Episkopatu Polski określiła już dwukrotnie, że w diecezjach Polski przyjmuje się Komunię świętą z rąk celebransa wprost do ust, w postawie klęczącej, dopuszczając zarazem możliwość zachowania postawy stojącej, gdy ukłęknięcie jest bardzo utrudnione¹.

Konferencje Biskupów mogą jednak postanowić, żeby na podległym im terenie przyjmowano Komunię świętą także przez składanie konsekrowanego chleba na rękach wiernych². W wielu krajach skorzystano już z takiej możliwości, odwołując się do starożytnego zwyczaju Kościoła pierwszych wieków, a także przytaczając racje czysto praktyczne.

Taki stan rzeczy prowadzi niekiedy do niepotrzebnych dezorientacji i nieporozumień, bowiem coraz częstsze jest stykanie się wiernych Kościoła w Polsce z praktyką obowiązującą gdzie indziej. Podobnie dzieje się nieraz w sytuacji odwrotnej, przy okazji pobytu w naszym kraju wiernych z innych Kościołów. Wyrazem tego była dyskusja toczona na łamach „Tygodnika Powszechnego” zatytułowana: „Spór o Komunię na rękę”, gdzie w ferworze polemiki przywoływano rozmaite argumenty, które nie zawsze miały swe uzasadnienie liturgiczne, a często opierały się na racjach natury raczej emocjonalnej. Warto zatem sięgnąć do prawnoliturgicznych dokumentów kościelnych w tej materii, aby zastanowić się nad kwestią Komunii św. udzielanej na rękę w świetle norm obo-

¹ Por. Przepisy wykonawcze Konferencji Episkopatu Polski do instrukcji *Inaestimabile donum*, 1 XII 1980, n. 10, w: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła* (opr. J. Miazek), Warszawa 1987, s. 283-284: „Zgodnie z uchwałą Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, w diecezjach Polski przyjmuje się Komunię świętą z rąk celebransa do ust w postawie klęczącej. Przepisy te należy zachować także w Mszach dla grup specjalnych. W szczególnych okolicznościach, w których uklęknięcie jest bardzo utrudnione, na przykład przy tłumnym udziale wiernych i ścisłości, albo gdy wierni uczestniczą we Mszy świętej poza kościołem po deszczu, można przyjąć Komunię świętą stojąco. Nie można wymagać klękania od ludzi obciążonych kalectwem lub chorobą”. Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa w związku z wydaniem nowego mszału ołtarzowego, 11 III 1987 r., n. 27, w: *To czyńcie na moją pamiątkę...*, s. 329: „Komunii świętej udziela się przez podanie Hostii wprost do ust. Wierni przyjmują Komunię świętą w postawie klęczącej. Mogą również stać, gdy przemawiają za tym szczególnie okoliczności. Jeżeli udziela się Komunii pod oboma postaciami, przyjmujący ją stoją. W czasie procesji do Komunii świętej należy troszczyć się o zachowanie wzorowego porządku”.

² Kongregacja Kultu Bożego, *Komunia święta i kult tajemnicy Eucharystii poza Mszą świętą*, Katowice 1985, *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne*, n. 21: „Zgodnie z wielowiekową tradycją przy udzielaniu Komunii świętej należy zachować zwyczaj składania cząstki konsekrowanego chleba na języku przyjmujących Komunię. Konferencje Biskupów mogą jednak postanowić, żeby na podległym im terenie przyjmowano Komunię świętą także przez składanie konsekrowanego chleba na rękach wiernych, byleby nie zaistniało niebezpieczeństwo braku czci lub powstania wśród wiernych fałszywych opinii o Najświętszej Eucharystii. Decyzja taka wymaga zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej”; Instrukcja Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o liturgii rzymskiej i inkulturacji *Varietates legitimae*, 25 I 1994, AAS 87 (1995), s. 308-309, n. 54: „Zasady i normy wykorzystania Mszału Rzymskiego przewidują, że «zgodnie z Konstytucją o Świętej Liturgii, Konferencje Episkopatu dla podległych sobie obszarów mogą ustalać przepisy, uwzględniając tradycje i charakterystyki ludów, krajów i różnych grup». [...] Konferencje Episkopatu mogą także określić sposób rozdawania Komunii świętej”.

wiązujących w Kościele. Tym bardziej, że problem ten został podjęty przez II Synod Plenarny. Normy prawne i przepisy liturgiczne – zgodnie z obowiązującą kompetencją i zasadami – można modyfikować, jeśli istnieją ku temu odpowiednie racje. Jednak by postulowanie takich zmian było rzetelne, trzeba mieć odpowiednio szerokie spojrzenie na dany problem. Temu właśnie ma służyć niniejsze opracowanie.

Na wstępie trzeba jednak zaznaczyć, iż niniejszy tekst nie stanowi całościowego opracowania tematu. Nie są poruszane w nim szerzej wszystkie zagadnienia natury teologiczno-historycznej, które mogą dostarczyć argumentów przemawiających za lub przeciwko wprowadzaniu nowej formy przyjmowania Komunii św. Określony w tytule zakres tematyczny został zawężony do ukazania aktualnego stanu normatywnego w prawno-liturgicznych dokumentach Kościoła³.

1. Powrót do starożytnej praktyki Kościoła?

Przyjmowanie Komunii św. na rękę było rozpowszechnioną praktyką w Kościele pierwszych ośmiu wieków. Istnieją świadectwa patrystyczne potwierdzające ten zwyczaj, wśród których najczęściej przywoływany jest fragment jednej z Katechez Mistagogicznych św. Cyryla Jerozolimskiego (IV w.): „Przystępując [do Komunii św.] nie podchodź z rozłożonymi dłońmi, ani z rozstawionymi palcami, ale ze swej lewej dłoni uczyni jakby tron dla prawej, która ma przyjąć Króla. Na złożoną dłoń przyjmij Ciało Chrystusa i odpowiedz: Amen. Później, gdy z największą czcią uświęcisz swe oczy oglądaniem świętego Ciała, spożyj je, bacząc, byś nic nie utracił. A gdybyś dopuścił, by upadło cokolwiek, to traktuj to tak jakby uszkodzono twoje własne członki”⁴. Jest wiele zapisów Ojców Kościoła, które pozwalają na stwierdzenie, że aż do VIII/IX w. składanie konsekrowanej Hostii na dłonie złożone na kształt krzyża – kobiety ponadto okrywały nieraz dłoń lnianą chustą – było normalnym i powszech-

³ Warto zapoznać się z artykułem na temat rozmaitych argumentów przytaczanych zarówno przez zwolenników jak i przeciwników udzielania Komunii św. na rękę: T. K w i c i c i ń, *O przyjmowaniu Komunii św.*, W Drodze, nr 5 (309), 1999, ss. 39-46.

⁴ S. Cyrillus Hierosolymitanus, *Catechesis XXIII, Mystagogica 5*, PG 33, 1123-1126: „Adiens igitur, ne expansis manuum volis, neque disjunctis digitis accede; sed sinistram velut thronum subjiciens dexterac, utpote Regem suscepturac: et concava manu suscipe Corpus Christi, respondens: Amen. Postquam autem caute oculos tuos sancti corporis contactu sacrificaveris, illud percipe; advigilans ne quis ex eo tibi depercat. Quod enim intercidere patieris, id tibi tanquam ex propriis membris deminutum puta”.

nym sposobem przyjmowania Komunii św. z wielką czcią i pobożnością. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa wolno było nawet zabierać Komunię św. z miejsca, gdzie sprawowano Eucharystię, i to nie tylko, by zanieść ją chorym, lecz także, by w godzinie męczeństwa z wiarą móc przyjąć Wiatyk⁵.

Ta powszechna praktyka została jednak zarzucona. Przyczyn zmiany można dopatrywać się różnych: względy czysto praktyczne (na skutek coraz powszechniejszego używania w liturgii mszalnej białego, praśnego chleba, hostie stawały się coraz mniejsze i cieńsze – łatwiej było więc położyć konsekrowaną Hostię bezpośrednio na język, by nie narazić jej na upuszczenie), dopatrywanie się w geście Komunii św. przyjmowanej bezpośrednio do ust większego szacunku dla Świętych Postaci (akcentowanie aspektu *mysterium tremendum* czy *fascinosum*), obrona transcendentności Eucharystii wobec doktryn wywodzących się z arianizmu, wreszcie postępująca marginalizacja czynnego udziału świeckich w liturgii i stopniowe rezerwowanie obszaru *sacrum* wyłącznie dla osób wyświęconych. Na Wschodzie rozpowszechniło się udzielanie Komunii św. pod dwiema postaciami wprost do ust „przez zanurzenie”⁶. Raczej nie należy tłumaczyć generalnego odejścia od dotychczasowej praktyki przyjmowania Komunii św. na rękę sporadycznymi przypadkami profanacji Eucharystii – takie niebezpieczeństwo istniało nadal, a źródła historyczne wskazują, że dochodziło do znieważenia Najświętszych Postaci także i po zmianie obowiązującej dyscypliny⁷.

⁵ Wiele takich świadectw patrystycznych przytaczają: C. Urtasun, *Perceptio Corporis et Sanguinis Domini. Quoties? Quomodo?*, Periodica 74 (1985), ss. 564-574; A. Bugnini, *Pietà e rispetto verso la SS. Eucarestia nelle applicazioni del rinnovamento liturgico*, L'Osservatore Romano 113 (1973), n. 111, 16 V 1973, s. 5. Ten sam tekst został opublikowany także pod tytułem: *Sulla mano «come in trono»*, Notitiae 9 (1973), s. 289-296, a w języku francuskim: *La Communion dans la main*, La Documentation Catholique 55 (1973), vol. 70, s. 565-568. Zob. też: O. Nußbaum, *Die Handkommunion*, Köln 1969; A. Adam, R. Berger, *Handkommunion*, w: *Pastoralliturgisches Handlexikon*, Leipzig 1982, s. 192-193; H. B. Meyer, *Eucharistie: Geschichte, Theologie, Pastoral* (Gottesdienst der Kirche. Handbuch der Liturgiewissenschaft, t. IV), Regensburg 1989, s. 500nn.

⁶ Zob. H. B. Meyer, *Handkommunion*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. IV, Freiburg 1995, kol. 1175-1176.

⁷ Zob. A. Bugnini, *Pietà e rispetto*, loc. cit.

2. Dokumenty Stolicy Apostolskiej o Komunii św. udzielanej na rękę

Po zakończeniu Soboru Watykańskiego II, w duchu reformy liturgicznej w różnych środowiskach wyrażano życzenie, by przywrócić istniejący w pierwszych wiekach chrześcijaństwa zwyczaj przyjmowania Komunii św. na rękę. Co więcej, w niektórych miejscach samowolnie wprowadzono taki obrzęd, bez zwracania się o aprobatę Stolicy Apostolskiej i bez należytego przygotowania wiernych. W takim stanie rzeczy niektórzy biskupi zwrócili się do Kurii Rzymskiej z prośbą o stosowne dyrektywy.

Ojciec św. Paweł VI polecił w 1968 r., by specjalny zespół do spraw reformy liturgicznej zasięgnął zdania poszczególnych biskupów Kościoła łacińskiego, którzy mieli wyrazić swą opinię odnośnie do użyteczności praktyki udzielania Komunii św. na rękę. Biskupi, odpowiadając na przesłane im pytania, w znacznej większości opowiedzieli się za tym, by nie wprowadzać zmian w dotychczasowej dyscyplinie, wyrażając przy tym obawy, iż odejście od wielowiekowej praktyki może spowodować znaczne szkody w pobożności eucharystycznej wiernych.

Owoce wspomnianej ankiety było promulgowanie 26 V 1969 przez Św. Kongregację do Spraw Kultu Bożego Instrukcji *Memoriale Domini* dotyczącej sposobu udzielania Komunii św.⁸ Dokument ten generalnie odrzucał wszelkie innowacje w dawno już przyjętym sposobie przyjmowania Komunii św., zachęcając usilnie wszystkich wiernych do pilnego zachowywania obowiązującego i na nowo potwierdzonego prawa⁹.

Mimo tej wyraźnej dezaprobaty względem dążeń zmierzających do wprowadzenia Komunii św. na rękę¹⁰, Stolica Apostolska, mając na uwadze fakt, iż w niektórych miejscach przeciwny zwyczaj został już bez-

⁸ AAS 61 (1969), ss. 541-545.

⁹ „Tak więc, biorąc pod uwagę wypowiedzi i wnioski tych, których «Duch Święty postawił jako biskupów, by zarządzili Kościołami», ze względu na ważność sprawy i wagę przytoczonych argumentów, Ojciec św. nie uważa za rzecz wskazaną wprowadzenie zmiany w dawno już przyjętym sposobie udzielania Komunii św. wiernym. Z tej to racji Stolica Apostolska usilnie zachęca biskupów, kapłanów i wiernych, by pilnie zachowali obowiązujące i ponownie potwierdzone prawo, czy to ze względu na opinię wyrażoną przez większą część episkopatu katolickiego, czy to ze względu na formę, jaką posługuje się obecny obrzęd świętej liturgii, czy wreszcie ze względu na dobro wspólne samego Kościoła”. Tłumaczenie polskie Instrukcji *Memoriale Domini*, w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościoła (dokumenty prawno-liturgiczne)*, red. E. Szafron-ski, t. II, zesz. 3, s. 229, n. 4302-4303.

¹⁰ Zob. C. Urtasun, *Perceptio*, cyt., ss. 557-558.

prawnie wprowadzony, postanowiła uprawomocnić tę praktykę. W związku z tym zaleciła konferencjom episkopatów dokładne zbadanie sprawy oraz debatę zmierzającą do wykluczenia wszelkiego niebezpieczeństwa pomniejszenia szacunku należnego Eucharystii. Jeśli – po starannym rozważeniu wszelkich okoliczności – nowa praktyka zyska poparcie dwóch trzecich głosów członków konferencji biskupów, należy przedstawić ją do zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej, która ponownie rozważy tę kwestię i wyda decyzję o ewentualnym udzieleniu indultu, czyli stosownego zezwolenia.

Jak więc widać, posoborowe wprowadzenie (czy też przywrócenie) praktyki przyjmowania Komunii św. na rękę nie odbyło się bez polemik i kontrowersji. Stolica Apostolska została postawiona przed faktem dokonanym i dla dobra wspólnego, by wykluczyć wszelkie niebezpieczeństwo rozbicia jedności w Kościele, postanowiła usankcjonować bezprawnie wprowadzony w niektórych miejscach¹¹ zwyczaj, czemu wprost dała wyraz w instrukcji *Memoriale Domini*.

Do wspomnianej Instrukcji załączony został wzór pisma kierowanego do poszczególnych konferencji biskupów przy okazji udzielania indultu dopuszczającego na danym terenie możliwość przyjmowania Komunii św. na rękę¹². W liście tym zawarte były szczegółowe normy, które należało mieć na uwadze przy wprowadzaniu nowego rytu¹³.

W 1972 r. Kongregacja przypomniła, iż ani poszczególni ordynariusze, ani kapłani nie mogą samowolnie podejmować decyzji o udzielaniu Komunii św. na rękę bez uprzedniej prośby ze strony odpowiedniej konferencji episkopatu i bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej¹⁴.

Kolejne normy wydane na ten temat przez Stolicę Apostolską zawierała instrukcja Św. Kongregacji do Spraw Dyscypliny Sakramentów *Immensae caritatis* z 29 I 1973 r.¹⁵, gdzie zwrócono szczególną uwagę na konieczność stosownej katechezy eucharystycznej, by przyjmowanie

¹¹ Chodziło przede wszystkim o Niemcy, Francję, Belgię i Holandię. Zob. H.B. Meyer, *Hand-kommunion*, loc. cit.

¹² AAS 61 (1969), s. 546-547.

¹³ Mimo iż przyjmowanie Komunii św. na rękę było powszechną praktyką w pierwszych wiekach Kościoła, w *Memoriale Domini* określano go jako „novus ritus” w przeciwieństwie do Komunii św. do ust nazywanej „antiquissima et veneranda traditio”. Zauważyła to C. Urtaşun, *Perceptio*, cyt., s. 561.

¹⁴ Notitiac 8 (1972), s. 343.

¹⁵ AAS 65 (1973), s. 264-271.

Komunii św. na rękę nie spowodowało najmniejszego nawet osłabienia wiary, czci i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu¹⁶.

Temat Komunii św. przyjmowanej na rękę podjął Jan Paweł II w liście *Dominicae Cenaе* z 24 II 1980 r. o tajemnicy i kulcie Najświętszej Eucharystii¹⁷. Ojciec św. wskazał na pewne rażące nadużycia i wypadki nieposzanowania Najświętszych Postaci. Przypomniał też wielką wymowę liturgicznego znaku namaszczenia kapłańskich dłoni, które stają się przez to bezpośrednim narzędziem Chrystusa¹⁸. Zatem „dotykanie Świętych Postaci, podejmowanie ich własnymi rękami, jest przywilejem tych, którzy mają święcenia”.

Pewne praktyczne aspekty udzielania Komunii św. na rękę zostały poruszone w wyjaśnieniu Kongregacji Kultu Bożego *De Communionе eucharistica* z 3 IV 1985 r.¹⁹

Zbierzmy teraz najistotniejsze wątki zawarte w powyższych dokumentach Stolicy Apostolskiej. Jako przykład ich konkretnej aplikacji niech posłuży stosowna instrukcja o Komunii Eucharystycznej wydana przez Konferencję Episkopatu Włoch 19 VII 1989, po zaaprobowaniu przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wniosku o dopuszczeniu we Włoszech sposobu przyjmowania Komunii św. na rękę²⁰.

¹⁶ Przy okazji promulgacji tego dokumentu Kongregacja ponownie przypomniała, że dotychczasowa dyscyplina nie uległa zmianie, a Stolica Apostolska w dalszym ciągu wymaga zwracania się o zezwolenie na wprowadzanie nowego sposobu udzielania Komunii św. Przyjmowanie Komunii św. na język jest w dalszym ciągu formą zwyczajną i powszechnie obowiązującą. *Notitiae* 9 (1973), s. 289: „Tunc, praesertim ex parte piorum sacerdotum et laicorum, petitur est an Sacra Congregatio favori voluisset novum modum communicandi. Nullo modo”.

¹⁷ AAS 72 (1980), s. 141, n. 11.

¹⁸ „Nie należy jednakże zapominać o podstawowym urzędzie Kapłanów, którzy w czasie święceń zostali konsekrowani, aby reprezentowali Chrystusa Kapłana: dlatego też ich ręce, tak jak ich słowa ich wola, stały się bezpośrednim narzędziem Chrystusa. Właśnie dlatego, tzn. jako szafarze Eucharystii, oni mają główną i całkowitą odpowiedzialność za Święte Postacie: ofiarują chleb i wino, konsekrują je i następnie rozdają te Święte Postacie uczestnikom zgromadzenia, którzy pragną je przyjąć. Diakoni mogą tylko zanosić na ołtarz dary ofiarne wicnych i rozdawać je, gdy zostaną już konsekrowane przez Kapłana. Jakże wymowne zatem, chociaż późniejsze, jest w naszych święceniach łacińskich namaszczenie rąk, jak gdyby tym właśnie ręką potrzebna była szczególna łaska i moc Ducha Świętego!”

¹⁹ *Notitiae* 21 (1985), s. 259-261.

²⁰ Conferenza Episcopale Italiana, *Modalita per la distribuzione della Santa Comunione*, *Rivista Liturgica* 76 (1989), s. 555-561.

3. Zasadnicze treści zawarte w dokumentach

3.1. *Właściwe rozumienie nowego obrzędu*

Wiele uwagi w analizowanych tekstach poświęca się kwestii odpowiedniego zrozumienia nowego sposobu przyjmowania Komunii św. Przede wszystkim Stolica Apostolska kładzie wyraźny nacisk na to, by przyjmowanie Komunii św. na rękę nie wykluczało lub choćby nie umniejszało znaczenia tradycyjnego sposobu. W żadnym wypadku nie można uważać przyjmowania Komunii św. na rękę jako sposób „lepszy”, „bardziej dojrzały” czy też „pełniejszy” lub umożliwiający bardziej świadome uczestnictwo w liturgii Eucharystii. Wskazuje się przy tym na wielką wymowę znaku przyjmowania Komunii św. bezpośrednio do ust, jako wyraz wielkiego szacunku wobec Najświętszego Sakramentu. W żadnym wypadku Komunia św. przyjmowana do ust – także i wówczas, gdy dopuszcza się już nowy obrzęd – nie umniejsza godności tych, którzy w taki właśnie sposób chcą przyjmować Ciało Pańskie.

3.2. *Należyta roztropność przy wprowadzaniu nowego rytu i obowiązek stosownego przygotowania*

Wprowadzenie Komunii św. na rękę winno odbywać się stopniowo (poczynając od grup i środowisk lepiej przygotowanych), w sposób rozważny i roztropny, zwracając wielką uwagę na wrażliwość wiernych, tak by nikt nie poczuł się zgorzony czy urażony, by uniknąć wszelkiego niepotrzebnego zdziwienia i wykluczyć jakiegokolwiek niebezpieczeństwo braku szacunku wobec Eucharystii.

W związku z tym w analizowanych dokumentach Stolicy Apostolskiej podkreśla się, by wprowadzenie nowego obrzędu przyjmowania Komunii świętej było poprzedzone dogłębnym pouczeniem: zarówno liturgicznym wyjaśnieniem symboliki gestów, jak i praktycznym przygotowaniem wszystkich wiernych, a zwłaszcza samych duchownych, na których spoczywa główna i całkowita odpowiedzialność za Święte Postacie. Odpowiednia katecheza o najgłębszej czci należnej Eucharystii powinna być cały czas przedmiotem troski pasterzy Kościoła, także i po okresie wprowadzającym nowy sposób przyjmowania Komunii świętej, tak, by wierni zawsze przyjmowali Najświętszy Sakrament z największą pobożnością i szacunkiem. Tego rodzaju katecheza powinna wykluczyć jakikolwiek nawet pozór zachwiania się wiary Kościoła w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, oraz wszelkie niebezpieczeństwo profanacji.

Każde zaniedbanie, które mogłoby pomniejszać świętość Eucharystii, bardzo poważnie obciążałoby sumienie pasterzy Kościoła.

3.3. Konieczność zapewnienia możliwości przyjmowania Komunii św. w tradycyjny sposób

W nawiązaniu do tego co zostało powiedziane powyżej, Stolica Apostolska zwraca szczególną uwagę, by przyjmowanie Komunii św. na rękę nie zostało potraktowane jako jedyny obowiązujący w danym miejscu sposób przyjęcia Eucharystii. Zawsze należy zapewnić każdemu wiernemu, który będzie sobie tego życzył, możliwość przyjęcia Komunii św. w sposób tradycyjny czyli na język.

Nowego sposobu przyjmowania Komunii świętej nie można zatem nikomu narzucać, wykluczając jednocześnie sposób dotychczasowy. Należy uszanować wolny wybór tych, którzy mimo pozwolenia na udzielanie Komunii świętej na rękę, pragną przyjmować ją bezpośrednio do ust. Chęć przyjmowania Komunii świętej według dotychczasowej praktyki nie pomniejsza w żadnym wypadku godności osób, które zechcą pozostać przy tradycyjnym sposobie przyjmowania Eucharystii. Dlatego każdy duszpasterz miejsca winien zapewnić im taką możliwość i roztropnie rozwiązać wszelkie praktyczne trudności, które mogą się zrodzić, gdy w tym samym czasie i miejscu różni wierni będą przyjmowali Komunię świętą do ust i na rękę. Nowy obrzęd nie może stać się dla nikogo przyczyną niepokoju z racji jego osobistej pobożności wobec Eucharystii tak, by Sakrament, który ze swej natury jest źródłem i przyczyną jedności, nie dawał żadnej sposobności do niezgody i nieporozumień.

Na bolesne przypadki nieposzanowania wolnego wyboru tych, którzy mimo pozwolenia na udzielanie Komunii świętej na rękę, pragną przyjmować ją bezpośrednio do ust, zwrócił uwagę Jan Paweł II w liście *Dominicae Cenaе*²¹.

²¹ Nr 11: „W niektórych krajach przyjęła się praktyka Komunii świętej na rękę. Praktykę taką postulowały poszczególne Konferencje Episkopatów i na ich wniosek zyskała ona potwierdzenie Stolicy Apostolskiej. Dały się jednak słyszeć głosy o rażących wypadkach nieposzanowania Najświętszych Postaci, co bardzo obciąża nie tylko osoby bezpośrednio winne takiego postępowania, ale również Pasterzy Kościoła, którzy jakby mniej czuwali nad zachowaniem się wiernych względem Eucharystii. Zdarza się także, że czasem nie bierze się pod uwagę wolnego wyboru tych, którzy mimo pozwolenia na udzielanie Komunii świętej na rękę, pragnę przyjmować ją bezpośrednio do ust. Trudno więc o tych wszystkich bolesnych sprawach nie wspomnieć w kontekście niniejszego listu. Pisząc to, w niczym nie chcę dotknąć osób, które praktykę przyjmowania Chrystusa eucharystycznego ‘na rękę’ – tam gdzie została ona zatwierdzona – wkładają ducha najgłębszej czci i pobożności”.

3.4. Praktyczne uwagi odnoszące się do nowego rytu

Dokumenty Stolicy Apostolskiej odnoszą się do pewnych szczegółowych praktycznych aspektów rozdawania Komunii św. na rękę. Zgodnie z tymi uwagami, przyjmując Komunię świętą na rękę należy zachować następujące zasady:

- a) Wierny stając przed szafarzem Komunii świętej kładzie swą lewą dłoń na prawej tak, by obie dłonie krzyżowały się i wewnątrz były skierowane ku górze.
- b) Szafarz, ukazując Hostię, wypowiada słowa: „Ciało Chrystusa” i kładzie ją na lewej dłoni przyjmującego Komunię świętą.
- c) Wierny, cały czas zwrócony w stronę ołtarza, po odpowiedzi: „Amen” i lekkim skłonie, odsuwa się nieco na bok, aby zrobić miejsce dla następnej osoby, palcami prawej dłoni ujmuje Hostię, ze czcią podnosi ją do ust i spożywa. Dopiero po przyjęciu w ten sposób Komunii świętej odchodzi na swoje miejsce.

Gdyby przyjmujący Komunię świętą zauważył, że na jego dłoni pozostały cząsteczki Hostii, winien je także spożyć²². Z oczywistych racji nie zezwala się natomiast nigdy na składanie na rękę wiernego Hostii umoczonej we Krwi Pańskiej w przypadku udzielania Komunii świętej pod dwiema postaciami przez zanurzenie²³.

Szczególną uwagę należy zwrócić na stałe pouczenie i troskę, by przyjmujący Komunię świętą spożył Hostię w obecności szafarza, zanim odejdzie na swoje miejsce. W omawianych dokumentach akcentuje się to kilkakrotnie, a to ze zrozumiałych względów wykluczenia wszelkiego niebezpieczeństwa profanacji Najświętszych Postaci.

Nie można też dopuścić do tego, by wierni sami brali Hostię bezpośrednio z naczynia liturgicznego lub z rąk szafarza. Gest złożenia Najświętszego Sakramentu w dłoni przyjmującego Komunię świętą jest nie tylko najważniejszy dla ministerialnej posługi szafarza, ale także wyra-

²² Zob. Deklaracja Kongregacji Doktryny Wiary, *Cum de fragmentis* o cząsteczkach eucharystycznych z 2.05.1972, „Notitiae” 8 (1972), s. 227 (tłumaczenie polskie zob. *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, opr. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 42); Instrukcja Kongregacji Dyscypliny Sakramentów *Immensae caritatis* z 29.01.1973, AAS 65 (1973), s. 270, n. 4; Wyjaśnienie *De Communione eucharistica*, n. 6.

²³ Zob. List załączony do instrukcji *Memoriale Domini*, n. 6.

za symbolicznie, że to od Kościoła i przez Kościół wierny otrzymuje Eucharystię – Dar Pana²⁴.

Dokumenty liturgiczne dotyczące przyjmowania Komunii św. na rękę przypominają także – choć wydawać by się to mogło oczywiste – o czystości rąk tego, który ma przyjąć na nie Komunię św.²⁵

4. Komunia św. na rękę w dokumentach polskiego II Synodu Plenarnego

W tekstach roboczych II Synodu Plenarnego opracowanych w 1991 r., które miały stanowić podstawę do dalszych prac synodalnych, kwestię ewentualnej możliwości przyjmowania Komunii św. na rękę umieszczono w projekcie dokumentu zatytułowanego „Powołanie i posłannictwo wiernych świeckich w sytuacji Kościoła w Polsce”, co na pierwszy rzut oka może dziwić, jako że istniał odrębny projekt dokumentu poświęconego liturgii.

W dokumencie roboczym możliwość przyjmowania Komunii św. na rękę ujmowano w kontekście świadomego i czynnego udziału świeckich w liturgii. „Właściwemu rozwojowi świadomości powołania świeckich

²⁴ Zob. Wyjaśnienie *De Communione eucharistica*, n. 4. Warto zwrócić uwagę na to, iż jeszcze w Liście załączonym do instrukcji *Memoriale Domini*, n. 4 dopuszczano dwie możliwości: pierwsza, akcentująca posługę ministerialną szafarza, według której miał on składać Hostię na rękę komunikującego, i druga – prostsza – by wierny sam brał Hostię bezpośrednio z naczynia. Jednak w 1973 r. zmieniono tę dyscyplinę i w rytuale o Komunii św. i kuliście Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą św. opuszczono przepis dopuszczający, by komunikujący sam brał Hostię. Zob. *Enchiridion documentum instaurationis liturgicae*, vol. I (1963-1973), red. R. Kaczynski, Torino 1976, s. 601, przyp. b. Promulgowany w 1985 r. dokument *De Communione eucharistica* wyjaśniał zmianę w następujący sposób: „C'est de l'Eglise que le fidèle reçoit l'Eucharistie, qui est communion au Corps du Christ et à l'Eglise; c'est pourquoi il ne doit pas la prendre lui-même dans un plateau ou une corbeille, comme il le ferait pour le pain ordinaire ou même du pain béni, mais il tend les mains pour la recevoir du ministre de la communion”. Podobną dyspozycję zawierała Instrukcja *Inaestimabile donum* z 3 IV 1980 r. (AAS 72 (1980), ss. 331-343). Nr 9: „Komunia św. jest darem Pana, który wierni otrzymują za pośrednictwem przeznaczonego to tego szafarza. Nie jest dozwolone, aby wierni sami brali chleb konsekrowany i święty kielich, a tym bardziej, żeby je podawali jedni drugim”. Tłumaczenie polskie za PPK, t. XII, z. 1, s. 340, nr 23512. Zgodnie z przyjętymi w liturgii zasadami, tylko kapłan sprawujący Mszę św. jest sam dla siebie szafarzem Eucharystii, co podkreśla prawdę o tym, iż Eucharystia jest darem Chrystusa. Zob. T. Kwiccich, *O przyjmowaniu Komunii św.*, cyt., ss. 49-51.

²⁵ Tak np. we Włoszech: *Indicazioni particolari per la comunione sulla mano*, Rivista Liturgica 76 (1989), s. 561, nr 5: „Si raccomandati a tutti, in particolare ai bambini e agli adolescenti, la pulizia delle mani e compostezza dei gesti, anch'essi segno esterno della fede e della venerazione interiore verso l'Eucaristia”.

chrześcijan sprzyjać będzie wprowadzona już przez episkopat polski możliwość udzielania – w razie potrzeby – komunii św. i noszenie jej do chorych. Z tej racji postulować również trzeba umożliwienie przyjmowania komunii św. na rękę i częstszego jej przyjmowania pod dwoma postaciami”²⁶.

Takie usytuowanie tematu, jego kontekst i uzasadnienie wydają się bardzo niefortunne, jako że – w świetle norm Kościoła powszechnego – przyjmowanie Komunii św. na rękę nie może być rozumiane jako forma „promocji” świeckich czy też „pełniejszego” i „bardziej świadomego” ich udziału w Eucharystii²⁷. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu kwestia Komunii św. na rękę znalazła się w późniejszym projekcie dokumentu synodalnego o liturgii z 1999 roku: „Synod Plenarny podtrzymuje zwyczaj udzielania przez szafarza Komunii świętej do ust przyjmującego. W Kościele w Polsce nadal żywa jest bowiem czcigodna tradycja, która łączy podejmowanie i dotykanie dłońmi Świętych Postaci z sakramentem święceń. Sens tej tradycji głęboko uzasadnił Jan Paweł II w «Liście do biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii» z 1980 roku. Zachowując zwyczaj Komunii świętej «do ust», nie chce się w niczym dotknąć osób, które z praktyką przyjmowania Chrystusa «na rękę» – w krajach, gdzie została ona zatwierdzona – łączą prawdziwą cześć i pobożność. Synod zachęca kapłanów, diakonów i nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, aby gdy osoby takie przybywają do Polski i tu uczestniczą w Eucharystii, udzielać im Komunii świętej «na rękę»”²⁸.

Trudno nie zgodzić się z krytyką, jaką wywołał projekt takiego rozwiązania. Dopuszczenie do przyjmowania Komunii na rękę tylko tych osób, które przybywają do Polski z miejsc, gdzie obowiązuje taka praktyka, byłoby nie tylko trudne do realizacji z praktycznego punktu widzenia, ale też sprzeczne z ogólną zasadą terytorialnej obowiązywalności prawa partykularnego (kan. 13 § 1 KPK), nie mówiąc już o zamęcie, jaki spowodowałyby w naszych kościołach, co byłoby zupełnie niezgodne z literą i duchem prezentowanych powyżej norm Kościoła powszechnego.

²⁶ *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, n. 49, s. 208.

²⁷ To samo zresztą należy powiedzieć o osobach świeckich powołanych do rozdzielania Eucharystii, którzy zawsze pozostają nadzwyczajnymi i zastępczymi szafarzami Komunii św. Zob. na ten temat *Instrukcję o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów* z 15 VIII 1997, tłum. polskie L'Osservatore Romano. Wydanie polskie, 19 (1998), n. 12, s. 30-40.

²⁸ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Kurier Synodalny, 1(58)/99, s. 15, n. 92.

W ostatecznej wersji uchwalonych dokumentów synodalnych przedstawionych do zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską, zgodnie z wymogiem kan. 446 KPK, kwestię Komunii św. na rękę pominięto milczeniem. W odnośnym fragmencie dokumentu o liturgii znajdujemy niejednoznaczny zapis o sposobie przyjmowania Komunii św.: „Synod Plenarny potwierdza i wyraża szacunek dla zwyczaju przyjmowania Komunii świętej «do ust» w postawie zarówno klęczącej, jak i stojącej, nie wykluczając jednak innych form przyjmowania Komunii św., z zachowaniem najwyższej czci dla Eucharystii”²⁹.

Trudno wyciągnąć jakieś jednoznaczne wnioski z tego niezbyt precyzyjnego zapisu. Nie wiadomo, co miałyby oznaczać „inne formy” przyjmowania Komunii św. Gdyby czytelnikowi dokumentów synodalnych nie była znana dyskusja, jaka poprzedziła ową formułę, niełatwo byłoby chyba wywnioskować, że może tu chodzić o Komunię św. na rękę. Cokolwiek można by jednak powiedzieć, nie wydaje się, by takie sformułowanie uchwały Synodu upoważniało kogokolwiek w Polsce do podawania Komunii św. na rękę. Zgodnie z obowiązującym prawem wymagana jest do tego decyzja konferencji episkopatu podjęta większością 2/3 głosów wszystkich członków konferencji z głosem decydującym, potwierdzona przez Stolicę Apostolską, wprowadzona w życie po starannej katechezie i pouczeniu wiernych³⁰.

Wymóg prawodawstwa powszechnego, by decyzja o wprowadzeniu Komunii św. na rękę została podjęta na forum konferencji biskupów, podyktowany jest oczywistą racją ujednolicenia dyscypliny na terytorium jednego kraju (bo zasadniczo taki właśnie obszar obejmuje jedna konferencja). Trudno pogodzić się z tym, by w różnych diecezjach tego samego kraju obowiązywały w tak ważnej materii odmienne zasady i zwy-

²⁹ II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, s. 177, n. 92. Dokumenty Synodu Plenarnego, przyjęte na ostatniej uroczystej sesji w katedrze gnieźnieńskiej dnia 25 kwietnia 1999 r., nie zostały jeszcze promulgowane. Ich oficjalna publikacja będzie mogła się odbyć po uzyskaniu *recognitio* Stolicy Apostolskiej (kan. 446).

³⁰ Warto przy okazji zwrócić uwagę, że w pierwszym dokumencie o Komunii św. na rękę, Instrukcji *Memoriale Domini*, do kompetencji konferencji episkopatu należało jedynie dokładne rozważenie sprawy i zwrócenie się do Stolicy Apostolskiej po stosowne zezwolenie, jeśli za nowym rytym opowiedziałyby się wymagana większość. Zgodnie z ustawą, to Stolica Apostolska udzielając indultu podejmowała decyzję. W późniejszych dokumentach na ten temat mówi się już wprost, że to konferencja biskupów „postanawia” o dopuszczeniu na swym terytorium Komunii św. na rękę. Decyzje konferencji episkopatu nie mają mocy wiążącej bez zatwierdzenia ich przez Stolicę Apostolską (kan. 455 § 2).

czaje³¹. Klóciłoby się to w jawny sposób zarówno z ogólnymi rozporządzeniami Stolicy Apostolskiej jak i z samą symboliką Eucharystii – Sakramentu jedności.

Odrębnym problemem natury prawnej jest władza synodu plenarnego do podejmowania decyzji w sprawach zastrzeżonych przez prawo uniwersalne Kościoła konferencji episkopatu. Wprawdzie synod partykularny (bo do takich zalicza się synod plenarny) jest zgromadzeniem biskupów o kompetencjach szerszych niż konferencja episkopatu, a jego szczególnym zadaniem jest stanowienie prawa, to jednak winno się to dokonywać z zachowaniem prawa powszechnego Kościoła (kan. 445). Konferencja biskupów może wydawać dekryty ogólne tylko w określonych prawem powszechnym przypadkach, większością 2/3 głosów jej członków z głosem decydującym (kan. 455), synodowi natomiast wystarczy większość absolutna obecnych. Kompetencja konferencji episkopatu w punktach określonych prawem powszechnym jest wyłączna, tzn. wyklucza inne podmioty stanowienia prawa³². Wydaje się zatem, że Synod Plenarny i tak nie miałby kompetencji do wprowadzenia w Polsce Komunii św. na rękę, skoro – zgodnie z ustawodawstwem Kościoła powszechnego – leży to w gestii konferencji biskupów, a stanowi ona odrębny podmiot stanowienia prawa z innym – choć zbliżonym – składem osobowym³³ i o różnym zakresie kompetencji.

Zakończenie

Ostateczne wnioski – abstrahując już od sytuacji polskiej – rysują się w sposób następujący: nie można w tak poważnej materii działać na własną rękę – decyzja należy do władz kościelnych i to najwyższych, jako że problem dotyka największego Skarbu, jaki Chrystus zechciał powierzyć Kościołowi. Nie można też poprzez nieodpowiedzialne i niekom-

³¹ List załączony do instrukcji *Memoriale Domini* wskazywał, by po uzyskaniu przez konferencję episkopatu indultu na rozdawanie Komunii św. na rękę, każdy biskup „zgodnie z zasadami roztropności i własnym sumieniem” czczwał na wprowadzenie nowego obrzędu w swej diecezji. W instrukcji episkopatu Włoch wprowadzono Komunię św. na rękę od razu we wszystkich włoskich diecezjach, co wydaję się być roztropniejszym rozwiązaniem.

³² Zob. A. Viana Tomé, *Organización del gobierno en la Iglesia según el derecho canónico latino*, Pamplona 1995, ss. 188-189, przyp. 33.

³³ Zgodnie z kan. 433 § 2, biskupi emeryci, jeśli zostali wezwani na synod partykularny, mają głos decydujący. Tymczasem, zgodnie ze statutem Konferencji Episkopatu Polski (art. 3), biskupi emeryci nie są jej członkami i nie przysługuję im żaden głos.

petentne jednostkowe decyzje wprowadzać do liturgii niejasności, zamęt i chaosu.

Można posunąć się do twierdzenia, że powszechne prawodawstwo kościelne odnosi się do Komunii św. na rękę z pewną rezerwą (wynika to przynajmniej z pierwszych posoborowych dokumentów na ten temat) a już na pewno z najwyższą ostrożnością. W dokumentach Kościoła wyrażana jest stała troska, by ten sposób rozdawania Komunii św. w żaden sposób nie umniejszył najwyższej czci należnej Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie Ołtarza. Możliwość, by wierny otrzymywał na rękę i sam podawał sobie do ust Chleb Eucharystyczny, nie powinna dawać mu okazji do uważania Hostii za zwyczajny chleb lub jakąkolwiek rzecz poświęconą. Przeciwnie, winna ona pomnażać jego wiarę w wielką rzeczywistość Ciała Pańskiego, którego dotyka własnymi rękami. Jego postawa pełna najgłębszego szacunku winna odpowiadać wykonywanej czynności.

Normas jurídico-litúrgicas sobre la recepción de la sagrada comunión en la mano

El artículo ha sido elaborado después de varias publicaciones sobre la posibilidad de introducir el nuevo modo de recibir la Eucaristía en Polonia y tras la discusión del asunto en el II Sínodo Plenario Polaco. Una vez presentada breve introducción histórica, el autor expone las normas contenidas en la legislación de la Iglesia universal sobre la comunión en la mano, con la Instrucción *Memoriale Domini* de 1969 en primer lugar. Explicando la normativa, se detiene en la necesidad de percepción correcta del nuevo rito, sin interpretarlo como si fuera un modo de comulgar „más perfecto” o bien una manera de promover a los fieles laicos, máxima prudencia a la hora de introducir el nuevo modo de comulgar junto con la exigencia de la preparación adecuada de los fieles y la obligación de asegurar la posibilidad de recibir la comunión en la boca para los que desean conservar la costumbre tradicional. Concluye el artículo con algunas observaciones acerca de los textos (los proyectos y el documento final) del Sínodo Plenario al respecto.